Franciszek Krzykała
Katedra Socjologii i Filozofii
Akademia Ekonomiczna w Poznaniu

WYBRANE ZAGADNIENIA SOCJOLOGII RYNKU

1. Tradycyjny porządek gospodarczy (rynek w średniowieczu)

W ramach socjo-ekonomicznych podstaw socjologii gospodarczej istotną rolę odgrywa socjologia rynku, która w teorii i w praktyce ma już swoją historię i długą tradycję, ponieważ swoimi korzeniami sięga okresu średniowiecza[1]. Wskazuje się bowiem, że w średniowieczu rynek traktowano jako zamknięty w sobie rynek regionalny, w którym podaż i popyt na jednorodne produkty są zrównoważone, ponieważ procesy produkcji są normowane; natomiast niewielki przyrost naturalny ludności powoduje, że konsumpcja ogranicza się przede wszystkim do uświęconych przez tradycję wytworów. Rynek charakteryzuje się pewną formą wymiany, opartej na regulacjach prawnych. Dotyczą one zarówno rzemieślników, jak i osób zatrudnionych w rolnictwie. Mistrzowie w rzemiośle oraz cechy różnych sfer wytwórczych kształtują nie tylko stosunki społeczne, lecz również obraz korporacyjnie zorientowanego porządku społeczno-gospodarczego. Zobowiązuje on do stosowania zasad równych szans, równorzędności w posiadanych uprawnieniach, a także do pełnego podporządkowania się ogólnym normom etycznym zwłaszcza przez członków cechu. W tych okolicznościach centralne sterowanie gospodarką opiera się na sankcjonowanych normach moralnych i obyczajowych oraz na wzajemnych zasadach solidaryzmu grupowego. Tym też należy tłumaczyć, że realizowane wszechstronne zobowiązania partnerów w stosunkach społecznych powiązane są szczególnie wyraźnymi, konwencjonalnymi i powtarzalnymi formami osobistych i wiernych umów czy wiernych kontraktów.

Instytucja „wiernych umów" jest zatem szeroko rozpowszechnionym, zasadniczym wzorcem dla średniowiecznego rynku. Określa on nie tylko stosunki społeczne zachodzące pomiędzy lennikiem i wasalem czy pomiędzy producentem i konsumentem, lecz także pomiędzy samymi producentami. Wierny kontrakt

[1] E. Buss, *Lehrbuch der Wirtschaftssoziologie*, Walter de Gruyter. Berlin, New York 1985, s. 156 i n.

realizowany na gruncie zobowiązań solidarnościowych hamuje wszelkie próby konkurencji, które pod wpływem innowacji technicznych, jak i rozwoju indywidualnej przedsiębiorczości, mogłyby się ujawnić.

U podstaw wiernego kontraktu leżą nie tylko normy i zobowiązania solidarnościowe, lecz również ściśle wyznaczone nakazy, by w przypadku odkrycia tańszych źródeł surowców czy zastosowania ulepszeń wytwórczych dzielić się nimi z pozostałymi członkami cechu, tak by przez standaryzację wydajności procesu wywarzania i produktu pracy uniemożliwić uzyskanie przewagi gospodarczej i ekonomicznej nad pozostałymi członkami cechu. Zatem nie pojedynczy rzemieślnik czy pojedynczy zakład lub też indywidualna przedsiębiorczość, lecz cech jako całość jest ośrodkiem funkcji gospodarczych i stosunków społecznych. Indywidualny członek cechu nie może też zabiegać o pozyskanie nowych konsumentów czy odbiorców jego wytworów, ponieważ każda próba konkurencji i „wdzierania się"w krąg odbiorców wytworów drugiego członka cechu traktowana jest jako poważne wykroczenie wobec obowiązujących norm społecznych, obyczajów i religijnej moralności.

2. *Samoregulująca się gospodarka rynkowa*

Nie ulega wątpliwości, iż średniowieczny ustrój cechowy zawiera już w sobie pewne elementy sterowania rynkiem. Okazuje się też, że sterowanie rynkiem nie jest bynajmniej kategorią czysto ekonomiczną, funkcjonującą i wyznaczającą w wysoko rozwiniętych krajach i społeczeństwach przemysłowych na Zachodzie porządek społeczno-gospodarczy, nawet jeśli niektóre jego elementy miałyby charakter konstruktywny. Sterowanie rynkiem nie oznacza jednocześnie istnienia gospodarki rynkowej, przeciwnie, jest to raczej nazwa pusta, nie posiadająca żadnego realnego desygnatu. Sterowalność rynku (*Marktsteuerung*), czyli „samoregulująca się gospodarka rynkowa", określana także systemem „gospodarki wolnorynkowej", w rzeczywistości w czystej postaci nigdzie nie występuje, ponieważ należy ona do pojęciowego typu idealnego, czyli do teoretycznej konstrukcji myślowej, którą w szerszym lub w węższym zakresie stosują współczesne nauki społeczno-ekonomiczne.

Model ten jest najbliższy epoce gospodarki liberalnej XVIII i XIX wieku, w którym ujawnia się i obowiązuje doktryna „Ordre Naturel". Jej następstwem jest system prywatnej autonomii indywiduum oraz korzystanie z swobodnej konstelacji interesów[2].

Kierunku wyznaczającego rozwój społeczno-gospodarczy nie stanowi już „*homo traditionalis*", oparty na moralnym, socjalnym i religijnym światopoglą-

[2] A. Smith, *Der Wohlstand der Nationen*, München 1974.

dzie, lecz „*homo rationalis*", oparty na strategiczno-racjonalnych interesach wymiany. Dla zrealizowania tej zasady musiały ulec likwidacji wszelkie ograniczenia wolnego rynku. A zatem tylko porządek „*laissez-faire*", polegający na pełnej suwerenności podaży i popytu, umożliwia urzeczywistnienie mechanizmu rynkowego, na którym opiera się stan równowagi gospodarczej. Gospodarka zatem staje się płaszczyzną i punktem stycznym wszelkich przedsięwzięć umożliwiających realizację interesów wymiennych.

Rynek jest jednocześnie określonym systemem społecznym, w którym instytucjonalne rozwiązania i oczekiwania oraz gotowość do realizowania stosunków wymiany towarów za pomocą pieniądza i na odwrót podlegają zobowiązaniom i normom regulacyjnym. Instytucje własności oraz umowy, jak również mechanizm monetarny, kształtują podstawy rynku jako systemu społecznego. Ważnym elementem tego systemu kształtującego rynek pracy stanowi umowa o pracę (*occupational employment*).

Samoregulująca się gospodarka rynkowa (*Marktsteuerung*) jest także określana jako *ex post* koordynacja przejawów społeczno-gospodarczych. Jest zatem formą życia gospodarczego, w której produkcja i konsumpcja dóbr, jak również decyzje w sferze podaży i popytu dóbr i usług, pozostawiono „wolnej grze sił" rynkowych. Nie ma więc żadnego centralnie sterowanego mechanizmu, a każdy uczestnik w procesie wymiany na rynku podejmuje decyzję dopiero po uzyskaniu informacji *ex post*. Cena pełni tę funkcję informacyjną i reguluje w konsekwencji wielkość podaży i popytu w zależności od wydajności pracy, a także jest koniecznością oraz wielkością społecznych potrzeb.

3. Cechy różnicujące system gospodarki wolnorynkowej

W przeciwieństwie do tradycyjnego porządku gospodarczego system gospodarki wolnorynkowej wykazuje daleko idące zróżnicowanie, ponieważ role i funkcje społeczno-gospodarcze są wtopione w system, a powstałe na tym gruncie specyficzne, społeczno-ekonomiczne wzory myślenia i wzory kulturowe są rozwiązywane przez procedury i techniki systemu społecznego przy przezwyciężaniu i realizacji problemów i zadań gospodarczych.

Zróżnicowania ujawniają się najwyraźniej w procesie wyodrębniania pracy z dotychczasowych rozwiązań instytucjonalnych oraz grupowych. Ukształtowane w tradycyjnym porządku gospodarczym gospodarstwa rodzinne i przedsiębiorstwa, wykazujące w swojej strukturze spójność i jedność, zostają pod wpływem wyznaczników i warunków gospodarki wolnorynkowej oddzielone od podłoża instytucjonalnego. Wyrazem wyodrębniania się gospodarki z obszaru rodzinnego są następujące determinanty i procesy:

a) maleje przejaw i znaczenie kształcenia zawodowego w rodzinie;

b) ujawniają się siły przeciwdziałające protekcji rodziny przy naborze siły roboczej;

c) związki rodzinne i kategorie pokrewieństwa nie odgrywają już większej roli przy obsadzaniu stanowisk kierowniczych czy menedżerskich;

d) różnicuje się podział pracy, a także wykazuje znaczny postęp w rozwoju wytwórczości;

e) uwidacznia się rozwój wysoko specjalistycznych ról zawodowych, które w jednostkach czy w warunkach rodzinnych nie miały dotąd szans realizacji;

f) zmienia się status kobiet – na skutek rozdziału gospodarstw i zakładów pracy od tradycyjnych form gospodarowania maleje tendencja społecznego podporządkowania kobiet mężczyznom;

g) wzrasta indywidualna i społeczna ruchliwość i mobilność w ramach hierarchii kategorii zawodowych. Ujawnia się równocześnie rozdział pomiędzy funkcjonalnymi pozycjami przedsiębiorców, jak i kategoriami pochodzenia społecznego. Status rodziny, pochodzenia i uzyskany status zawodowy wykazuje daleko idące zróżnicowanie. Przykładowo, córka robotnika zostaje nauczycielką[3].

Pod wpływem warunków gospodarki wolnorynkowej zostają ograniczone pewne sfery wymiany na rynku, a mianowicie: nie można politycznych wpływów czy solidarystycznych wartości lub miłości wymieniać na produkty czy usługi – jak w warunkch istnienia porządku tradycjonalistycznego czy feudalnego. Przekroczenie tej sfery wymiany na rynku było negatywnie oceniane, a nawet prawnie ścigane. Przykłady: stosowanie łapownictwa czy korupcji. Nie jest również dopuszczalne stosowanie szczególnych podatkowych ulg czy uprawnień w zamian za łapówkę, podobnie nie jest możliwa kariera polityczna w zamian za łapówkę czy korupcję. Samoregulująca się gospodarka rynkowa ogranicza się więc do ściśle wyznaczonych wymiennych dóbr i usług.

4. Legitymizacja gospodarki wolnorynkowej

Okazuje się zatem, że aktywność gospodarcza w warunkach funkcjonowania gospodarki wolnorynkowej nie opiera się już na kulturowym czy religijnym światopoglądzie, lecz na technicznych i strategicznych kryteriach i osiągnięciach. Zysk, materialne zabezpieczenia i indywidualne osiągnięcia, które w tradycyjnym porządku gospodarczym nie miały żadnego znaczenia, stają się podłożem i podstawą legitymizacji aktywności gospodarczej.

Uwarunkowania systemu gospodarki wolnorynkowej powodują rozdział gospodarki od społeczeństwa, jak również rozdział gospodarki od państwa.Każda ingerencja państwa w obszar gospodarki jest traktowana jako zagrożenie istniejącej równowagi rynkowej.

[3] T. Parsons, *Zur Theorie sozialer Systeme*, Opladen 1976.

Gospodarka i państwo stanowią zatem dwie relatywnie odrębne, oddzielone od siebie i autonomiczne sfery rzeczywistości, w których zadania i funkcje są w pewnym stopniu realizowane przez odrębne instytucje i resorty. W gospodarce wolnorynkowej państwo winno się podporządkować normom i zasadom racjonalności i funkcjonalności gospodarki. Państwo zatem jest w swoich kompetencjach zdecydowanie ograniczone. Jego zadanie sprowadza się do przygotowania i stosowania regulacji prawnych, by w ich ramach zdarzenia i procesy gospodarcze na podstawie reguł i kryteriów sukcesu mogły się swobodnie realizować i rozwijać.

Uznana i powszechnie stosowana zasada powściągliwości państwa urzeczywistnia się szczególnie w procesie funkcjonowania rynku, a mianowicie: zasada prywatności w gospodarowaniu, traktowana jako autonomiczna i suwerenna sfera, chroniona jest od wszelkich politycznych i społecznych ingerencji, wkraczających w obszar stosowania indywidualnych, swobodnych transakcji.

Na tej podstawie gospodarka staje się wolna od wszelkich pozaekonomicznych, zewnętrznych czy społecznych podstaw legitymizacyjnych. Mitologiczna interpretacja tradycjonalistycznych ekonomicznych zachowań i działań przekształca się w instrumentalny sposób myślenia o gospodarce. Ocenę wartości gospodarowania stosuje się poprzez pryzmat uzyskanych osiągnięć i rezultatów materialnych. Nie zachodzi już dalsza interwencja społecznych norm czy ograniczeń, czy wpływ kulturowych i religijnych światopoglądów w sferze gospodarczej, przeciwnie, gospodarka przekształca się w ponadpersonalny, ponadpartyjny i racjonalnie funkcjonujący system. Legitymizacja gospodarki ujawnia się przez rynek w swoich racjonalnie wyznaczonych efektach, przy czym nie jest istotne czy służą one kulturowym i społecznym interesom, ponieważ liczy się tylko realizacja wymiernych interesów i funkcji.

Wyzwolenie z tradycjonalistycznych więzów i ograniczeń umożliwia wykształcenie się nowych form i gałęzi produkcji, a także wytworzenie nowych produktów i usług oraz rozwój nieskrępowanych racjonalnych stosunków społecznych na rynku. Szybki rozwój współczesnych systemów przemysłowych należy traktować jedynie jako podłoże racjonalnych podstaw legitymizacji samoregulującej się gospodarki rynkowej.

5. Strategia racjonalności rynku

Gospodarka wolnorynkowa opiera się na rozwoju indywidualistycznie zorientowanej płaszczyzny: cel – środek – racjonalność albo na formalnej i strategicznej racjonalności zachowań, która historycznie w żadnych dotychczas znanych zakresach społecznych nie występowała. Kształtuje ona nowe oblicze człowieka gospodarującego, które opiera się na następujących kryteriach:

– człowiek gospodarujący posiada wszelkie i niezbędne dla podejmowania rozstrzygnięć informacje i z kompleksowych możliwości wybiera najkorzystniejsze;

– racjonalność celów i środków jest dana;

– kryteria racjonalności (np. koszty – zysk – stosunki) są wymierne i podlegają operacjonalizacji.

Pod wymienionymi warunkami substancjalna baza gospodarki wolnorynkowej podlega zasadom racjonalności, opartych na dwóch kryteriach czy wariantach:

– spożytkuj dane środki tak, by przyniosły one najwyższy wynik czy maksymalny efekt;

– osiągnij dany cel możliwie najmniejszym nakładem[4].

Strategiczna racjonalność gospodarki wolnorynkowej nie jest więc ani psychospołeczną siłą napędową w realizacji własnych, żywotnych interesów, ani wyrazem subiektywnych dążeń i motywacji, lecz wynikiem społecznych procesów zdobywania wiedzy. Może być także traktowana jako zinstytucjonalizowany wzorzec wartości.

Kto te prawidłowości czy zasady ignoruje lub lekceważy (np. kto w grach hazardowych traci swój majątek, nie uzyskuje pozytywnych wyników w działalności, daje się oszukać czy też sprzedaje towar poniżej wartości), musi się liczyć ze społecznymi sankcjami negatywnymi: ze wzgardą, utratą „twarzy" i pozycji społecznej, ośmieszeniem itd.

Nie oznacza to, że strategiczna racjonalność „człowieka gospodarującego" pokrywa się całkowicie z rzeczywistością. Żaden człowiek nie działa zawsze jednoznacznie racjonalnie. Wszyscy robią błędy i stosują mniej czy więcej irracjonalne założenia w wyborze stosownych rozstrzygnięć. Należy raczej przyjąć, iż zasada strategicznej racjonalności jest raczej hipotezą roboczą czy sposobem postępowania w warunkach funkcjonowania gospodarki wolnorynkowej. Jak stwierdza Max Weber, skuteczność strategicznej racjonalności ujawnia się tam, gdzie samo społeczeństwo postępuje racjonalnie. Jego zdaniem, dziewięć czynników umożliwia osiągnięcie najwyższego stopnia formalnej racjonalności:

1) wolny rynek produktów,
2) wolna przedsiębiorczość (autonomia przedsiębiorcy),
3) praca bez przymusu (wolny rynek pracy),
4) wolność w zakresie stosowania umów gospodarczych,
5) racjonalno-mechanicystyczna technika,
6) racjonalne formalne zarządzanie,
7) racjonalne formalne prawo,
8) rozdział zakładu pracy od gospodarstwa domowego,
9) racjonalny formalny porządek w gospodarce środków pieniężnych[5].

[4] M. Weber, *Wirtschaft und Gesellschaft*, t. I, Tübingen 1976.

[5] E. Buss, *Lehrbuch...*, s.162.

6. Innowacje i wzrost gospodarczy

W przeciwieństwie do tradycjonalistycznego porządku gospodarowania system gospodarki wolnorynkowej jest zorientowany na postęp i rozwój społeczny. Punktem wyjścia postępu i rozwoju są przede wszystkim innowacje bądź techniczne i organizacyjne nowatorstwo, stanowiące równocześnie podłoże współzawodnictwa, a także legitymizacji sukcesu.

W przeciwieństwie do zakazu stosowania zmian w tradycjonalistycznym porządku gospodarowania, w gospodarce wolnorynkowej są one właśnie pożądane. Bogactwo możliwości, form i postaci postępowania w realizacji nowatorstwa w zakresie porządku gospodarki wolnorynkowej jest społeczną i kulturową oczywistością czy wręcz koniecznością. Ujawniając swoje potencjalne i realne możliwości w gospodarce wolnorynkowej, wskazuje się na następujące przykłady nowatorstwa i zmienności:

a) różnorodność sposobów produkcji,
b) różnorodność wytworów i usług (zróżnicowanie produktów),
c) wielość możliwości i form organizacyjnych,
d) zmienność potrzeb i nawyków konsumpcyjnych,
e) różnorodność impulsów i czynników rozwojowych,
f) zmienność punktów ciężkości stosowanych badań empirycznych (podstawowych, usługowych),
g) różnorodność pracy (organizacji pracy, czasu pracy, stylu pracy, etosu pracy),
h) różnorodność wzorów społecznych i norm społeczno-gospodarczych (mierniki racjonalności).

7. Zasady strukturalne gospodarki wolnorynkowej

Gospodarka wolnorynkowa, jak już wskazano wcześniej, opiera się w swoich założeniach na zasadach współzawodnictwa (strona podażowa) oraz wymiany (strona popytowa).

Współzawodnictwo działa jak wielki samoregulator czy system koordynacyjny, w którym bez wywierania nacisku czy stosowania przemocy wobec poszczególnych uczestników działań na rynku i bez centralnego planowania usiłuje się optymalizować wkład wszystkich stojących do dyspozycji sił wytwórczych. Rynek nie jest zatem autorytatywnie zdecentralizowanym i sterowanym systemem zachowań społecznych zorganizowanych jednostek.

Współzawodnictwo stosunków i zachowań społecznych na rynku po stronie podażowej działa na podstawie mechanizmów i sankcji finansowych: (a) pozytywnych, jak: zysk, sukces bilansowy, szansa uzyskania nagrody, wyróżnienia

czy innych zasług oraz (b) sankcji negatywnych, jak: strata bilansowa, zagrożenie bankructwem, utrata dobrego imienia itp. Sankcje te sterują z reguły zachowaniami społecznymi partnerów na rynku.

Po stronie popytowej z kolei decyduje rynek wymiany, w którym kategoria podaży i popytu kształtuje w sposób neutralny bezosobowe stosunki społeczne, a mianowicie:

– na podstawie korzyści, kosztów i kalkulacji,

– na podłożu indywidualnych interesów i potrzeb,

– na podstawie wyobrażeń sprecyzowanych przez osobiste cele i dążenia konsumentów.

– na podstawie ogólnych norm przyjętych w konsumpcji dóbr i usług.

Obie zasady strukturalne współzawodnictwa oraz wymiany rynkowej oparte są na pełnej suwerenności kontrahentów, co oznacza:

– wolną wymianę dóbr (przedmiotów) i osób,

– wolny wybór przedmiotów i osób,

– wolna bądź swobodna rezygnacja z przedmiotów i osób w transakcjach rynkowych.

Rynek zatem, w warunkach konkurencyjności zachowań społecznych, jest sumą nieskończonych, racjonalnie uzasadnionych wolnych związków, działań, aktów i nieskrępowanych rozstrzygnięć.

Współzawodnictwo neutralizuje wszystkie próby narzucenia ograniczeń, by formalnie równe szanse konkurujących przedsięwzięć mogły być odpowiednio zabezpieczone. Każde rozstrzygnięcie kupna jest w tym przypadku stale odnawiającym się rezultatem wyboru stojących do dyspozycji użytkownika możliwości.

Użytkownik czy kontrahent w systemie gospodarki wolnorynkowej występuje zatem jako autonomiczna, samodzielnie podejmująca decyzje i etyczna osobowość społeczna.

W modelowym obrazie współzawodnictwa występuje więc ścisłe oddzielenie strony podażowej i popytowej oraz przedsiębiorców od odbiorców-użytkowników. Wszystkie strony są całkowicie niezależne, nieskrępowane i suwerenne.

Nabywcy przypisuje się opinię, iż przy wyborze zakupu towarów lub usług kieruje się jedynie miarą relacji cenowych oraz swobodną decyzją kształtowania stosunków wzajemnych na rynku, bez obawy zastosowania sankcji w przypadku zmiany partnera. Co więcej, podkreśla się nawet, iż wskazany jest racjonalny wybór w stosunkach rynkowych i że można zrezygnować z określonej transakcji z „zachowaniem twarzy". W konsekwencji system gospodarki wolnorynkowej umożliwia wypracowanie odpowiedniego dystansu i stosowanie go do osób i rzeczy.

8. Wyznaczniki funkcjonowania i zasady orientacji w systemie gospodarki wolnorynkowej[6]

Wyznaczników funkcjonowania gospodarki wolnorynkowej jest wiele. Można je jednak sprowadzić do pięciu podstawowych:

1. Gospodarka wolnorynkowa zorientowana jest przede wszystkim na efektywne i neutralne działania z przewagą unormowanych i organizacyjnie wyznaczonych ról. W tym obszarze emocjonalne, subiektywne, a nawet społeczne związki w wyborze stosunków gospodarczych nie odgrywają już znaczącej roli.

2. W przeciwieństwie do tradycjonalistycznego porządku gospodarczego, gospodarka wolnorynkowa nie polega już na wzajemnie przenikających się zachowaniach czy związkach rodzinnych, lecz jest ukierunkowana i zorientowana na celowo racjonalne działania. Stosunki rynkowe są więc zakotwiczone w rzeczowych oraz racjonalnych podstawach. Specyficzne i funkcjonalne role charakterystyczne dla gospodarki wolnorynkowej ukierunkowane są i ograniczone tylko do takich praw i zobowiązań, które dają się ująć i wyrazić w formie umownej. Wykluczone są tzw. „zadania obce", wykraczające poza sferę umownych stosunków gospodarczych.

3. System gospodarki wolnorynkowej jest zorientowany uniwersalistycznie, a nie według zasad partykularyzmu. Oznacza to, iż stosunki społeczno-ekonomiczne kształtują się według kryteriów wykluczających określone właściwości partnerów rynkowych, jak status społeczny, zawód, funkcja i pozycja społeczna itp.

4. Uznanie i społeczny status uzyskany w tym systemie wynika nie z tradycjonalistycznych norm czy zasad, lecz kształtuje się na podstawie uzyskanych czy zrealizowanych osiągnięć. Każdorazowo uzyskany indywidualny standard osiągnięć partnera gospodarczego, a nie – jak to miało miejsce poprzednio – pochodzenie czy tradycjonalistycznie przypisane funkcje i role społeczne, rozstrzyga o jego kierunku i miejscu w skali wartości w społeczeństwie.

5. System gospodarki wolnorynkowej opiera się w konsekwencji na zasadzie „samorealizacji", co wywołuje w rezultacie działań na rynku zasadę preferowania indywidualnych, a nie kolektywnych czy społecznych interesów.

W podsumowaniu należy stwierdzić, iż wymienione wyżej pięć kategorii strukturalnych wyraźnie wyodrębnia system gospodarki wolnorynkowej od tradycjonalistycznie sterowanego systemu, ponieważ stosunki społeczne, w jakie wchodzą kontrahenci na rynku, kształtują się w sposób indywidualistyczny, uniwersalistyczny, co powoduje, iż interes prywatny, indywidualny wyprzedza interes kolektywny, społeczny.

Gospodarka wolnorynkowa jest także zainteresowana stałym doskonaleniem abstrakcyjnego środka wymiany, ze względu na fakt uzyskiwania doskonalszych

---

[6] Ibidem, s. 164.

racjonalnych porównań, rezultatów czy efektów pracy. Środkami wymiany są w tym przypadku pieniądz oraz wysoko wyspecjalizowana instytucja gospodarki kredytowej[7].

9. *System regulowanej gospodarki rynkowej*

W przeciwieństwie do zasad obowiązujących w gospodarce wolnorynkowej, a mianowicie do maksymalnego wyeliminowania z gospodarki państwa, które przeszkadza konkurencji, utrudnia urzeczywistnienie i działanie mechanizmów rynkowych i w konsekwencji szkodzi całej gospodarce, w systemie regulowanej gospodarki rynkowej dopuszcza się w ograniczonym zakresie interwencjonizm państwa, przede wszystkim za pomocą środków finansowych oraz pieniężnych, czyli za pomocą środków pośredniego sterowania[8].

Należy jednak podkreślić, iż żaden z modeli „gospodarki wolnorynkowej", czyli „gospodarki neoliberalnej", jak i „regulowanej gospodarki rynkowej", nie występuje w czystej formie, lecz w formie mieszanej, i to już od okresu I wojny światowej. System mieszany umożliwia przeciwdziałanie załamaniom i kryzysom gospodarczym czy cyklicznym depresjom w gospodarce współczesnych państw uprzemysłowionych. Co więcej, zwiększający się stale udział finansów publicznych w produkcie krajowym brutto, rezygnacja z gwarancji swobodnej wymienialności dolara USA na złoto (zastępowanej kursami walut, które ulegają urealnieniu poprzez analizę podstawowych wskaźników ekonomicznych, jak: stopa inflacji, podaż pieniądza, wzrost gospodarczy itp.) czy wreszcie rozwiązywanie problemów ochrony środowiska naturalnego, zbrojeń i obrony społeczeństwa, likwidacji monopoli, problemów monetarnych, fiskalnych, kształtowania infrastruktury społecznej i technicznej itd. świadczą jednoznacznie o zwiększającym się zakresie interwencji współczesnych państw w gospodarce.

Nie ulega wątpliwości, iż system regulowanej gospodarki rynkowej umożliwia przezwyciężenie stanu zacofania gospodarczego, a przede wszystkim warunkuje ewolucyjne przejście od gospodarki zarządzanej centralnie do gospodarki rynkowej. Okazuje się także, że tylko państwo może zapewnić w krajach postkomunistycznych cywilizowane procesy przekształceń własnościowych, urzeczywistnienie restrukturyzacji gospodarki i jej demonopolizację, a także stworzyć rynek kapitałowy przy równoczesnej realizacji reformy systemu finansowego i bankowego, dostosowując je do potrzeb gospodarki rynkowej. Państwo

---

[7] Ibidem, s.165; zob. również J. Sikora i F. Krzykała, *Socjoekonomiczne znaczenie pieniądza*, w: *Aksjologiczne i metodologiczne problemy socjologii ekonomicznej*, Zeszyty Naukowe Seria I, Akademia Ekonomiczna w Poznaniu, Poznań 1996, z. 237.

[8] V. Vanberg, *Markt und Organisation*, Tübingen 1982.

zatem jest gwarantem rozwoju społeczno-gospodarczego, w którym konkurencja i przedsiębiorczość odgrywają zasadniczą rolę, a trwale utrzymująca się innowacyjność i postęp technologiczny pełnią rolę motoru tego rozwoju. Przedsiębiorcy wprowadzając różnego rodzaju innowacje, nowe technologie oparte na wynalazczości, nowe produkty, nowe rozwiązania organizacyjne pozyskują nowe źródła zaopatrzenia i rynki zbytu, a w warunkach funkcjonowania konkurencji podlegają konieczności ciągłego obniżania kosztów produkcji i stałego podnoszenia jakości wyrobów[9].

10. Istota i rodzaje rynków[10]

Dotychczasowe rozważania wskazują, że rynek nie jest bynajmniej jednorodną i jednoznaczną kategorią. Istnieją bowiem różne rynki o odmiennym przeznaczeniu i charakterze i znacznych różnicach funkcjonalnych, szczegółowych regułach gry, normach i obyczajach. Wskazuje na to klasyfikacja rynków i ich odmienność w procesie realizowanych funkcji i ról społeczno-gospodarczych.

Ze względu na kryteria geograficzno-przestrzenne można wskazać na istnienie rynku wewnętrznego (lokalnego, regionalnego, narodowego), w którym sposób zawierania transakcji rynkowych zależy od infrastruktury, od stopnia i poziomu osiągniętego rozwoju społeczno-gospodarczego, od różnic kulturowych i obyczajowych społeczeństwa, jego ustroju, struktury społecznej świadomości obywateli itp.

W przeciwieństwie do rynku wewnętrznego, znaczącą rolę społeczno-gospodarczą odgrywa rynek zagraniczny, albo raczej rynek międzynarodowy (światowy), który powstał w wyniku intensywnego rozwoju produkcji przemysłowej i konieczności sprzedaży masowej produkcji za granicę oraz na skutek międzynarodowego podziału pracy. Rozwój rynku światowego oraz stosowana konkurencja krajów uprzemysłowionych z produkcją i rynkami wewnętrznymi krajów nie uprzemysłowionych doprowadził do podziału świata kapitalistycznego na kraje bogate, uprzemysłowione i kraje zacofane, biedne. Podział ten jest konfliktogenny i stanowi zagrożenie dla dalszego rozwoju społeczno-gospodarczego oraz rynku światowego.

Ze względu na rodzaj stosunków społeczno-gospodarczych wynikających z odmienności zadań i sposobów realizacji transakcji na rynku wyróżnia się rynek **producenta** (sprzedawcy), charakteryzujący się nadwyżką popytu nad podażą

---

[9] T. Kutsch, G. Wiswede, *Wirtschaftssoziologie*, F.Enke Verlag, Stuttgart 1986; *Soziologie des Marktes*, op.cit.

[10] Zob. szerzej: J. Kaleta, *Rynek* oraz W. Wilczyński, *Rynek*, w: *Encyklopedia biznesu*, t. 2, Fundacja Innowacja, Warszawa 1995, s. 812 – 829; a także J. Unolt, *Ekonomiczne problemy rynku pracy*, Interart, Warszawa 1996.

towarów i usług przy danej cenie. Przy braku zewnętrznych i instytucjonalnych rozwiązań i ograniczeń wzrasta cena do poziomu uzyskania równowagi między podażą i popytem, natomiast w przypadku stosowania cen urzędowych, nie zmienianych pomimo wzrostu popytu oraz niezdolnych do równoważenia rynku, tworzy się równolegle nielegalny **czarny rynek**, przywracający cenę do poziomu równowagi. Długofalowo działający rynek producenta-sprzedawcy prowadzi do konfliktów społecznych ze względu na pogorszenie jakości towarów i zubożenie asortymentu wyrobów, co przy braku zainteresowań innowacjami w produkcji towarów i usług prowadzi do opóźnienia stopnia i jakości zaspokajania potrzeb społecznych i wzrostu korupcji producentów i sprzedawców. Możliwość przeciwdziałania konfliktom społecznym w obszarze rynku producenta leży w liberalizacji cen oraz w konieczności przeciwdziałania monopolizacji podaży.

Z kolei rynek **konsumenta-nabywcy** prowadzi do trwałej przewagi podaży nad popytem i do dostosowania struktury produkcji i usług do struktury popytu. W następstwie prowadzi to do poprawy jakości wytwarzanych towarów i usług i konieczności stosowania innowacji w procesie wywarzania, a w konsekwencji do obniżania ceny. Dopuszczalna inflacja nie wyklucza rynku nabywcy, ponieważ jest przejrzysty, obiektywny, umożliwiający podejmowanie trafnych decyzji przez sprzedawców i nabywców i prowadzi do wzrostu zaufania w transakcjach rynkowych.

Wzrost transakcji kupna i sprzedaży towarów i usług kształtuje następnie rynek **towarów** i **usług**. Wbrew pozorom, w krajach wysoko rozwiniętych szczególnego znaczenia nabiera rynek usług, w tym usług transportowych, turystycznych, finansowych, ubezpieczeniowych oraz usług w zakresie doradztwa, ekspertyz, konsultingu czy usług informatycznych, w ramach których informacje naukowe są surowcem strategicznym, tak jak w okresie powstawania kapitalizmu tym surowcem strategicznym był kapitał.

Szczególną rolę w gospodarce rynkowej odgrywa rynek **pracy**, który dawniej uznawany za rynek lokalny czy rynek narodowy, aktualnie zmienił swój charakter i znaczenie, ponieważ – dzięki migracji siły roboczej, poszukującej korzystnych warunków egzystencji oraz optymalnych warunków pracy – przekroczył granice państwa. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż w naszych warunkach barierą oczekiwanego i pożądanego (z punktu widzenia społeczno-ekonomicznego) przemieszczania pracowników pomiędzy poszczególnymi regionami kraju czy miastami stanowi brak odpowiedniej liczby mieszkań, następnie wadliwa polityka zatrudnienia i zasobami pracy, a także polityka płac i ich opodatkowanie. Istotną rolę na rynku pracy odgrywają związki zawodowe, które w negocjacjach ze związkami pracodawców ustalają płace. Im silniejsze są związki zawodowe, tym większy wywierają wpływ na płace i na politykę zatrudnienia. Aktualnie jednakże istotną rolę na rynku pracy odgrywają indywidualne umowy zawierane między pracodawcą a pracownikami, które w rezultacie powodują wzrost rozpiętości między płacami najwyższymi i najniższymi.

W teorii ekonomii duże znaczenie dla praktyki gospodarczej ma rynek **finansowy**, z następującymi jego segmentami: rynek kapitałowy, rynek pieniężny, rynek walutowy oraz rynek ubezpieczeń.

Transakcje na rynku **kapitałowym** zachodzą przede wszystkim za pośrednictwem banków i instytucji finansowych, w obrębie których dokonuje się przemieszczania funduszy pieniężnych od podmiotów gospodarczych, dysponujących nadwyżkami kapitałowymi do podmiotów i osób z przeznaczeniem ich na finansowanie inwestycji czy powiększenie majątku trwałego. W ramach rynku kapitałowego znaczącą rolę odgrywają akcje, papiery wartościowe, obligacje i bony skarbowe, które w ramach instytucji **giełdy** papierów wartościowych zmieniają swoich właścicieli poprzez transakcje kupna i sprzedaży tych walorów. Charakterystyczną cechą tych transakcji jest fakt, iż obligacje przynoszą właścicielowi stały dochód, uwzględniający stopę inflacji, natomiast akcje, posiadające nieraz charakter spekulacyjny, przynoszą jego właścicielowi dochód zmienny, a nieraz także stratę. Ostatnio znaczącą rolę na rynku kapitałowym odgrywa państwo, emitujące papiery wartościowe dla sfinansowania deficytu budżetowego. Nie bez znaczenia są także różnego rodzaju zamknięte i otwarte fundusze powiernicze i ubezpieczeniowe.

Obok rynku kapitałowego funkcjonuje także rynek **pieniężny**, w ramach którego zachodzą transakcje kupna i sprzedaży kapitału pożyczkowego o krótkich terminach płatności, głównie za pomocą weksli handlowych i skarbowych. Podstawowym jednakże zadaniem rynku pieniężnego jest zapewnienie podmiotom gospodarczym środków pieniężnych na potrzeby krótkookresowe, w ramach ich działalności obrotowej.

Odmienną rolę odgrywa rynek **walutowy** (dewizowy). Postęp techniczny w telekomunikacji spowodował przeobrażenia w zawieranych transakcjach na giełdach lub instytucjach międzybankowych, ponieważ są one aktualnie zawierane na podstawie informacji, uzyskanych z głównych ośrodków finansowych świata. Podstawowymi walutami na tym rynku są: dolar USA, funt szterling, jen japoński, frank szwajcarski oraz frank francuski. Istotną cechą w zawieranych transakcjach są wzajemne relacje kursów poszczególnych walut. Ich wzrost zależy bowiem nie tylko od siły nabywczej tych walut, lecz również od aktualnych czy spodziewanych różnic rentowności kapitału w poszczególnych krajach oraz w bilansach obrotów bieżących. Szczególne znaczenie w procesie kształtowania stabilizacji rynku walutowego ma powołany do tego celu Międzynarodowy Fundusz Walutowy i Bank Światowy.

W obszarze rynku finansowego funkcjonuje także **rynek złota**, który w okresie ostatnich 30 lat uległ największym przeobrażeniom jakościowym. Po jego demonetyzacji w roku 1970 złoto stało się towarem o zmiennej cenie, uzależnionej od rozmiarów jego wydobycia, wielkości popytu, zapasów, rezerw walutowych, a przede wszystkim od politycznej i ekonomicznej sytuacji na świecie. Na cenę złota wpływają także wahania kursów na rynku walutowym.

Przykładowo, obniżenie kursu dolara USA powoduje z reguły wzrost ceny złota i na odwrót.

Po II wojnie światowej szczególne znaczenie przypisuje się stale rozwijającemu się rynkowi **ubezpieczeń** oraz **reasekuracji**. Świadczy o tym nie tylko stały wzrost obrotów towarzystw ubezpieczeniowych, lecz również wzrost liczby tych towarzystw. Aktualnie osiemnaście towarzystw ubezpieczeniowych sprzedaje w Polsce ubezpieczenia na życie z funduszem inwestycyjnym. Jest to na razie najpopularniejsza forma oszczędzania na dodatkową emeryturę. Przykładowo:

– **PZU Życie.** Kapitał akcyjny – 145 mln zł. Ubezpieczonych jest ca. 18 mln osób. Działa od 1991 r.

– **Commercial Union.** Kapitał akcyjny – 11,55 mln zł. Ubezpieczonych w Polsce ponad 250 tys. osób. Działa w Polsce od 1991 r., oprócz tego w 80 krajach świata i zarządza majątkiem ok. 100 mld dolarów.

– **Amplico Life.** Kapitał akcyjny – 2 mln zł. Ubezpieczonych w Polsce ponad 133 tys. osób. W Polsce od 1990 r. Działa w 130 krajach świata. Łączne aktywa firmy wynoszą ok. 100 mld dolarów.

– **Nationale Nederlanden.** Kapitał akcyjny 14 mln zł. Ubezpieczonych w Polsce ok. 12 tys. osób. W Polsce od 1994 r. Działa w 49 krajach świata. Łączne aktywa firmy wynoszą ok. 174 mld dolarów. Umiędzynarodowienie ubezpieczeń wynika zarówno z rozwoju rynków ekonomicznych, jak również z faktu zwiększającego się ryzyka w prowadzeniu biznesu, które z tej racji jest także rozłożone na międzynarodowe instytucje ubezpieczeniowe[11].

11. Refleksje i uwagi końcowe

Jak wskazują rozważania, nad istotą i problematyką socjologii gospodarczej, która ma już swoją dwustuletnią historię i swoimi korzeniami sięga do społecznych i instytucjonalnych rozwiązań Adama Smitha[12], socjologia rynku, która jest jej subdyscypliną, uzasadnia, iż przebiegu życia gospodarczego na rynku nie można rozpatrywać tylko w kategoriach ekonomicznych i w oderwaniu od przejawów i procesów zachodzących w społeczeństwie. Na marginesie ekonomicznych determinant rynku mówi się co najwyżej o socjoekonomicznych czy psychoekonomicznych zachowaniach partnerów w gospodarce rynkowej. Słusznie też wskazuje T. Parsons, iż rynek w całym swoim bogactwie realizowanych transakcji w tym obszarze, jest systemem społecznym, w którym procesy

[11] Zob. *Emerytury. Wybieranie polisy. Towarzystwa z licencją*, „Gazeta Wyborcza" 22 marca 1996, s. 24 – 26.

[12] Zob. szerzej F. Krzykała, *Czy socjologia gospodarcza w naukach ekonomicznych*, w: *Socjologia gospodarcza w okresie przemian*. Zeszyty Naukowe, Seria I, Akademia Ekonomiczna w Poznaniu, Poznań 1997, z. 249.

gospodarcze mogą być regulowane na gruncie dotychczasowych mechanizmów i tradycji, jak to odbywało się w gospodarce neoliberalnej czy w systemie gospodarki wolnorynkowej, a nawet w systemie regulowanej gospodarki, która w drastycznej formie ujawniła się w gospodarce nakazowo-rozdzielczej albo przez sam rynek, przy ograniczonym udziale państwa.

Wskazano także na istnienie rynku dóbr konsumpcyjnych, na którym funkcjonuje kategoria producenta, z większą lub mniejszą depersonalizacją procesów rynkowych i zwiększającym się zróżnicowaniem jej struktur, a także rynek konsumenta, na którym znaczącą rolę odgrywa strategia marketingu, dostosowana do zwyczajów zmieniających się gustów i stylów mody konsumenta.

Nie bez znaczenia dla rozwoju społeczno-gospodarczego jest rynek pracy, na którym funkcjonują dwa segmenty:

1) pierwotny rynek pracy, z dobrymi szansami i dużym zabezpieczeniem i stabilizacją miejsca pracy zawodowo czynnych;

2) wtórny rynek pracy, z dużą fluktuacją, z pracownikami o niskich kwalifikacjach, niewielkim zabezpieczeniu miejsca pracy oraz z niedorozwojem związków zawodowych.

Tematem, którym przykładowo interesują się obie dyscypliny, jest wzrastające bezrobocie. Każda z tych dyscyplin interesuje się odmiennymi jego aspektami. Ekonomiści wtłaczają uwarunkowania kryzysu zatrudnienia głównie w teoretyczne formy abstrakcyjnych modeli, w których wewnętrzne zależności bezrobocia, jak: popyt, bilans wydajności, ilość pieniądza, czynsz, gotowość inwestowania, sytuacja finansowa gospodarstw domowych itp., można przedstawić jako dane czysto ekonomiczne. Oznacza to, że przyczyny kryzysu zatrudnienia, jak również możliwości jego przezwyciężenia, należy analizować jedynie w kategoriach i założeniach ekonomicznych, to jest w oderwaniu od wpływu determinant społecznych i danych jakościowych.

W przeciwieństwie do tej koncepcji, socjologia gospodarcza, w tym socjologia rynku, interesuje się wszystkimi czynnikami i uwarunkowaniami, które prowadzą do wyjaśnienia złożonego kryzysu zatrudnienia, i to bez względu na sens i znaczenie danych ekonomicznych. Oznacza to, iż próby wyjaśniania danymi ekonomicznymi tych złożonych sfer rzeczywistości społecznej są niewystarczające i jednostronne, ponieważ właściwe przyczyny kryzysu ekonomicznego leżą przede wszystkim w sferze i w uwarunkowaniach społecznych. Przykładowo, kryzys może być następstwem konfliktu instytucjonalnego – między pracodawcą a związkami zawodowymi. Konflikt ten, wynikający z rozbieżności interesów na skutek stale rosnących płac oraz wzrostu racjonalizacji i automatyzacji oraz związanego z tym zwiększonego wysiłku, może prowadzić do wzrostu bezrobocia. W tych okolicznościach czynniki ekonomiczne i społeczne działają łącznie i prowadzą do kryzysu.

Kryzys zatrudnienia może zachodzić także w przypadku braku instytucji lub instytucjonalnych rozwiązań prowadzących do zrealizowania celu politycznego,

jakim jest osiągnięcie pełnego zatrudnienia. Brak takich instytucji, które nawet kosztem istniejących uprawnień organizacyjnych czy indywidualnych prowadziłyby do osiągnięcia tej wartości, jaką jest pełne zatrudnienie, uniemożliwia rozwiązanie konfliktu zatrudnienia.

Na podstawie tych niewielu przykładów widać, jaką rolę w wyjaśnianiu złożonej i rozległej sfery kryzysu zatrudnienia odgrywa socjologia gospodarcza, która interesuje się nie tylko nurtami i możliwościami podaży i popytu, lecz przede wszystkim wartościami społecznymi i systemami przekonań, wpływających na sposób i funkcjonowanie instytucji rynku.

Nie ulega wątpliwości, iż współczesne społeczeństwo przemysłowe i jego uwarunkowania są kompleksowe i złożone. Dlatego też czysto ekonomiczne tłumaczenie czy zbliżenie się do jego problemów jest wprawdzie ważne, jednakże tylko wycinkowe. Bez poznania i zrozumienia socjologicznych uwarunkowań nie można zatem rozwoju gospodarczego (i jego determinant, w tym zagadnień rynku) odpowiednio wyjaśniać i interpretować.

Franciszek Krzykała

Selected problems of market sociology (summary)

The article is the first attempt to understand sociology of the market as a subdiscipline of economic sociology. The author underlines that despite the transition to the market economy based on political and parliamentary democracy, habits of the former centralist way of thinking are a burden to the contemporary economics and economic policy which hinders the development of economic sociology and its disciplines. It has been underlined that economic sociology (Wirtschaftssoziologie) has its own history which, however, in our reality is almost unknown. The article shows that although the market is a subject of economic considerations because there occur certain forms of exchange there and supply and demand as well as price influencing each other remain in relative equilibrium, the market is mainly the place where material social relations, the system of norms and values as well as the picture of society and the lifestyle of business partners are developed. Moreover, the article presents a classification of the market, its forms and kinds and the idea of the market as a social system.